

Post Regiment, Wielki Las

Kiedy będziemy wybijać im okna
Gdy zdeptamy ich ślad na ulicach
Gdy wytępiamy ich sekretarki
Kiedy zawisną na szubienicach
Nie jesteśmy niewidzialni
Nie jesteśmy nieśmiertelni
Nie jesteśmy niewidzialni
Nie, my nie jesteśmy pierdolnięci
Gdy zaciągniemy ich w ciemne bramy
Gdy rozbijemy o pyski butelki
Kiedy będziemy wybijać im okna
Kiedy będziemy wybijać im okna
Wielki las
Wielki las
Nieprzeniknione nasze sny
Konary drzew
Z zachłannością będą kęsać
Nasze dni
Wielki mur
A na nim wypisane hasła twoją krwią
Czerń i biel
Opętany w te kolory musisz trwać
Wielki las
Konary drzew
Wielki mur
Czerń i biel
Wielki las